

Kraków, 16.12.2023 r.

O. dr hab. Marek Urban, prof. UPJP2  
Kierownik Katedry Historii Filozofii  
Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

**Recenzja pracy doktorskiej mgr Kingi Kwinty-Pietuszko  
pt. „Podmiotowość i samoświadomość we wczesnej filozofii  
Józefa Tischnera”**

napisanej pod kierunkiem o. prof. Stanisława Ziemiańskiego SJ (promotor pomocniczy:  
dr hab. Andrzej Gielarowski, prof. AIK)

Magister Kinga Kwinta-Pietuszko przedmiotem swojej pracy uczyniła podmiotowość i samoświadomość w ujęciu Józefa Tischnera. Głównym celem pracy było ukazanie koncepcji podmiotowości we wczesnym okresie jego filozofii (przede wszystkim w publikacjach powstałych w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych oraz na początku lat osiemdziesiątych). Koncepcja ta została zaprezentowana w czterech tezach dotyczących: egotycznej świadomości człowieka, samoświadomości jako podstawowym elemencie podmiotowości, podmiotowości związanej z doświadczeniem jaźni oraz podmiotowości obejmującej doświadczenie wartości. Doktorantka przeprowadziła badania za pomocą metody fenomenologiczno-hermeneutycznej i opierała się na publikacjach Tischnera oraz opracowaniach dotyczących jego filozofii. Jednocześnie, jak stwierdza Autorka, „koncepcja świadomości nie ma wielu opracowań i jest mało znana, a warta jest zainteresowania” (s. 4) i może stanowić próbę uzupełnienia braku w polskiej literaturze dotyczącej filozofii podmiotowości i świadomości J. Tischnera.

Praca mgr K. Kwinty-Pietuszko jest zarówno analityczna, jak i interpretatorska. Doktorantka dokonuje próby nie tylko rekonstrukcji, ale także konstrukcji podmiotowości i samoświadomości ukazywanej przez J. Tischnera, poddając analizie i interpretacji fenomenologicznej jego teksty filozoficzne pod kątem badanego zagadnienia i postawionego problemu. Praca napisana jest zwięzłym, zrozumiałym i spójnym językiem, liczy 196 stron wydruku komputerowego, w tym 182 strony samego tekstu. Składa się z trzech rozdziałów,

wstępu, zakończenia i bibliografii. Strukturę pracy oceniam jako prawidłową, przejrzystą, spójną, dobrze oddającą zamysł Doktorantki. We wstępie Autorka określa cel i metodę pracy oraz formułuje tezy, które uzasadnia w poszczególnych rozdziałach. Zakończenie natomiast jest podsumowaniem treści pracy i zawiera wypracowane i ustalone wnioski.

### *Omówienie pracy*

Rozdział pierwszy, omawiający postać i źródła inspiracji filozofii J. Tischnera, zawiera najpierw wątki biograficzne krakowskiego filozofa, a następnie wpływy i inspiracje różnych myśli filozoficznych na jego twórczość i życie. Myśl filozoficzna Tischnera dojrzewała przede wszystkim pod wpływem filozofii polskiego myśliciela Romana Ingardena, korzystała z ingardenowskiej ontologii formalnej i rozumienia funkcji podmiotowości w świadomości oraz dojrzewała w konfrontacji z duchem filozofii niemieckiej i francuskiej. Duch ten doświadczany i analizowany przez Tischnera dochodził do głosu przede wszystkim: w dialektycznej strukturze filozofii G. W. F. Hegla, w husserlowskiej metodzie i myśli obejmującej głównie koncepcję podmiotu i „ja”, w inspiracji koncepcjami Heideggera dotyczącymi myślenia i rozumienia, czy też w zakresie aksjologicznym i antropologicznym w myśli M. Schelera. Obecność wartości w procesach poznania i podmiotowości, jak też ważność elementów antropologicznych, etycznych, i metafizycznych zaznaczał Tischner w namyśle nad filozofią H. Rickerta, P. Ricoeura, G. Marcela i E. Levinasa. Pewne elementy podobieństwa w sposobie filozofowania krakowskiego filozofa zostały dostrzeżone przez Doktorantkę także w filozofii S. Kierkegarda.

Rozdział drugi zawiera charakterystykę świadomości w ujęciu J. Tischnera. Doktorantka podejmuje najpierw próbę zdefiniowania podstawowych właściwości świadomości i wskazania jej rodzajów, by następnie określić czynności i owoce świadomości. Świadomość ma charakter intencjonalny, jest jednocześnie otwarta nastrojowo i dialogicznie. Jej istotnym momentem jest rozróżnienie na świadomość przedrefleksyjną (z jej różnymi odmianami) i refleksyjną. Świadomość refleksyjna to świadomość świadomości, posiadająca charakter intencjonalny, w którym podmiot poznający czyni dla siebie przedmiotem to, co poddaje refleksji. Na drodze poznawania samego siebie człowiek jest w sposób pewny świadomy własnego istnienia. Myślenie zrodzone z doświadczenia tragiczności, odsłania źródła i cel samego myślenia oraz jego wymiary (subiektywny, obiektywny i dialogiczny) oraz przybliży również koncepcję myślenia według wartości. Poznanie i rozumienie w odniesieniu do świata, drugiego człowieka i samego siebie jawią się jako swoiste owoce myślenia. Rozdział drugi kończy Doktorantka opisem koncepcji sensu i wskazuje na jego wymiary i rodzaje.

Rozdział trzeci zawiera opis dwóch podstawowych struktur świadomości: podmiotu i „ja”. Podmiot świadomości jest konieczny dla zaistnienia aktów, doznań i różnych procesów zachodzących w świadomości. Jest jednocześnie różny od podmiotu poznania. Druga struktura świadomości, „ja”, zostaje scharakteryzowane jako to, co ma charakter konscjentywny, aksjologiczny, konkretny, indywidualny, niezbywalny, posiadający niewyczerpującą się potencjalność. „Ja” jest naturą konstytutywną dla formalnego podmiotu świadomości. W sposób szczególny wyróżnia Doktorantka „ja aksjologiczne” i ukazuje jego podstawowe cechy oraz sposoby zrozumienia go jako pierwotnego doświadczenia „ja”. Jest ono rdzeniem dla wszystkich doświadczeń „ja” i samo jest wartością konscjentywną, uprzednią wobec czynów. W wyniku procesów solidaryzacji doświadczenie „ja” przyjmuje charakterystyczne cechy. Jawi się zatem zwłaszcza jako „ja” somatyczne, aksjologiczne, osobowe oraz jako podmiot poznania. Proces solidaryzacji polega na przyłgnięciu „ja” do obszarów, które były wcześniej poza jego granicami, ale w których „ja” odnalazło siebie.

#### *Ocena pracy*

Praca doktorska magister Kingi Kwinty-Pietuszek została przygotowana starannie pod względem merytorycznym. Analiza tekstów źródłowych dokonana przez Doktorantkę zasługuje na docenienie ze względu na dobór tekstów, trafny z punktu widzenia przeprowadzonych analiz i prób uzasadniania stawianych tez. Myśli przewodnie przedstawione są w sposób spójny i logiczny. Praca napisana została językiem klarownym, poprawnym stylistycznie. Pojawiają się drobne błędy stylistyczne i niejasne sformułowania, które zapewne zostaną poprawione przed ewentualną publikacją. Doktorantka radzi sobie dobrze w gąszczu bliskoźnacznych terminów i określeń, takich jak: świadomość, podmiot świadomości, samoświadomość, czynność świadomości, świadomość wymagająca podmiotu świadomości. Potrafi nie tylko umiejętnie przedstawiać poglądy poszczególnych filozofów, ale także trafnie określić ich znaczenie dla prowadzonych badań (widać to dobrze w pierwszym, wydawałoby się nieco szkolnym rozdziale). Prowadzi swoje rozważania według dobrze przemyślanych i założonych głównych tez, które przewijają się przez całą pracę i stanowią o komplementarności podejmowanych zagadnień. Autorka czyni to na przykład, wskazując na dwie podstawowe tezy pracy: świadomość człowieka ma budowę egotyczną (wiąże się z pewnym „ja”) i wymaga podmiotu świadomości, który jest strukturą konieczną dla aktów i procesów świadomości, oraz że „doświadczenie samoświadomości jest podstawowym rysem podmiotowości. `Ja`, będące podstawową strukturą podmiotowości w filozofii Tischnera jest świadome siebie. Istnieją dwa

sposoby, w których `ja` może być świadome siebie: przedrefleksyjny, czyli koscjentywny, oraz refleksyjny” (s. 173).

Rzeczą bardzo ciekawą i cenną jest także to, jak Pani mgr Kwinta-Pietuszek rekonstruuje strukturę myślenia podmiotowego J. Tischnera i tym samym zachęca czytelnika do wejścia na drogę, na której stawia się istotne pytania o świadomość podmiotowego patrzenia na życie człowieka, wychodząc poza teoretyczne rozważania. Czytając pracę, można być przekonany, że Doktorantka posiada dobrą znajomość badanego przedmiotu, która powinna charakteryzować postawę badawczą na poziomie rozprawy doktorskiej, brakuje jej jednak odwagi do podejmowania spornych kwestii i ich głębszego, spekulatywnego rozstrzygnięcia.

Doktorantka trochę nieśmiało podejmuje analizę krytyczną, która sformułowana w sposób bardziej bezpośredni i wyraźny ubogaciłaby sposób interpretacji i wskazała na opinie samej Doktorantki (np. na stronie 177 pisze ona: „Nazwanie ‘ja aksjologicznego’ wartością koscjentywną sugeruje, że dla Tischnera wartość stała się częścią świadomości. Czy nie należałoby jednak uznać, że ‘ja’, będące strukturą świadomości jest czymś odmiennym od wartości, która nie jest częścią świadomości, choć może być dla niej treścią? Być może bardziej właściwie byłoby wskazać, że rdzenne ‘ja’, ujawniające się z głębi świadomości, jest zespolone z wartościami” (s. 177). Niestety Doktorantka nie daje jednoznacznej odpowiedzi na stawiane przez siebie pytania.

Praca doktorska winna nie tylko w sposób wyczerpujący przeanalizować podjęty temat, ale także pobudzić do dyskusji czy polemiki. Chciałbym w tym miejscu wskazać na pewne momenty, które w pracy wydają się niejasne.

Pierwsza niejasność dotyczy zagadnienia wczesnej filozofii Tischnera, gdzie podmiot poznania jest tym, który potwierdza sam siebie niejako przy okazji orzekania o przedmiocie. Podobnie jak u Heideggera i Hegla, u Tischnera świadomość podmiotu nie jest prostą świadomością, lecz świadomością zreflektowaną. Odnosząc się do siebie i próbując zrozumieć swoje życie, człowiek ciągle się rozwija i staje się też zadaniem dla siebie. Doktorantka stwierdza, że w dojrzałej myśli Tischnera potwierdzanie się podmiotu nie opiera się już na rozumie, ale na relacji z drugim człowiekiem, a następnie z Bogiem. Co Autorka rozumie dokładniej pod stwierdzeniem: „nie opiera się już na rozumie”?

Drugą niejasność stanowi ukazywanie człowieka, który siebie tworzy. Na czym miałyby polegać to tworzenie siebie? Owszem, „odnoszenie się człowieka do samego siebie, podejmowanie refleksji nad sobą – nad tym, co i jak myślę, co robię, czego doznaję, prowadzi do brania odpowiedzialności za siebie i swoje życie” (s. 182). Co jednak z odpowiedzialnością społeczną, solidarnością z drugim człowiekiem?

Trzecia uwaga, czy też niejasność odnosi się do pewnych trudności wyraźnego rozróżnienia między świadomością i samoświadomością. Samoświadomość jest u Tischnera nie tylko poznaniem, kim się jest, ale również rozumieniem siebie. Nawiązując do Heideggera, samoświadomość jest zatem bardziej rozumieniem świata, czy też własnego istnienia?

Recenzowana praca zawiera małe uchybienia natury metodologicznej i stylistycznej, na które trzeba zwrócić uwagę. Na przykład w przypisach i notach bibliograficznych zostały pominięte nazwiska tłumaczy prezentowanych dzieł niepolskich autorów. Wskazanie przykładowych niejasności i błędów ma na celu nie tyle samo ich wytknięcie, lecz zaznaczenie, że w przygotowaniu do druku warto je przemyśleć i poprawić, by praca stała się jeszcze bardziej wartościowa.

#### *Ocena końcowa*

Ukazane powyżej mankamenty i wątpliwości nie umniejszają mojej bardzo pozytywnej oceny pracy doktorskiej magister Kingi Kwinty-Pietuszko. Zarówno jej zawartość merytoryczna, strukturalna, jak i językowa jest przeze mnie oceniana wysoko. Cel postawiony w badaniach został zrealizowany, a dyskusja nad podmiotowością i samoświadomością filozofii podmiotu została ubogacona ciekawymi wnioskami, które otwierają możliwość dalszych badań nad filozofią J. Tischnera nie tylko w polskiej myśli filozoficznej.

Rozprawa doktorska magister Kingi Kwinty-Pietuszko spełnia wymogi ustawowe stawiane pracom doktorskim. Wniosuję zatem o dopuszczenie magister Kingi Kwinty-Pietuszko do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

O. dr hab. Marek Urban CSsR, prof. UPJP2